

Nowy sezon zaczął się dla Romy wyśmienicie. Wczoraj Giallorossi zanotowali kolejne ligowe zwycięstwo, ciesząc przy okazji coraz lepszą grą. Oto jak o spotkaniu z Parmą oraz innych kwestiach związanych z drużyną mówili piłkarze Romy.

TOTTI na swoim blogu

- Dziś wieczorem wygraliśmy trzeci raz z rzędu i zdobyliśmy wszystkie możliwe punkty. Jestem przekonany, że utrzymując takie podejście i tego ducha, możemy pokazać, na co nas stać, przez cały sezon. Oczywiście liga się dopiero zaczęła, wiemy, jak jest długa i stąpamy twardo po ziemi. Parma przynosi mi szczęście. Strzeliłem im wiele bramek, choć oczywiście bardziej niż na golach zależy mi na wygranych drużyny. W niedzielę czekają nas derby, które - jak często mówię - różnią się od wszystkich innych spotkań. 26 maja to zamknięty rozdział i teraz musimy skupić się na teraźniejszości. Podejdziemy to tego spotkania tak, jak potrafimy. To będzie piękny mecz. Jeśli chodzi o odnowienie kontraktu, mogę powiedzieć, że omawiamy już końcowe detale. Najbardziej liczy się dla mnie możliwość założenia koszulki, którą zawsze kochałem i której zawsze kibicowałem,

PJANIC dla Roma Channel

Jak się czujesz po tym kopnięciu?

MP: Trochę boli, ale to nic poważnego.

Co się zmieniło od ubiegłego roku?

MP: Jak powiedział Francesco, większa jest teraz nasza wola walki i bycia najlepszymi. To dobry zespół i musimy to pokazać. Trener bardzo podkreśla znaczenie woli walki, bo to w ten sposób wygrywa się mecze.

Szczególny tydzień, ale Garcia potrafi sprawić, że jesteście skoncentrowani...

MP: Trener zna się na tym, co robi. To ważny mecz i chcemy zdobyć w nim 3 punkty, nie zostawiając nic rywalom. Te derby są bardzo ważne dla naszych kibiców.

Pozycja w tabeli?

MP: Jeśli tak dalej pójdzie, możemy zająć daleko. To były trzy mecze do wygrania i zrobiliśmy to. Tak powinno być.

Czujesz w tym roku większą pewność?

MP: Nie tylko ja... Trener wprowadził spokój do szatni. Ważne jest, żeby mieć trenera, który na ciebie stawia. Ja zawsze daję z siebie wszystko i czuję się bardzo dobrze, także dlatego że cała drużyna gra dobrze.

Lepsza asysta dzisiaj czy gol z Veroną?

MP: Z obu jestem bardzo szczęśliwy.

PJANIC dla Mediaset

Tydzień przed derbami, a wy jesteście pierwsi w tabeli...

MP: To ważne. Jesteśmy pierwsi, ale to na razie nic nie znaczy. To tylko 3 mecze. Teraz ważne spotkanie, które chcemy wygrać, by zostać na czele, ale sezon dopiero się zaczął.

Chciecie zatrzeć pamięć o 26 maja?

MP: Chcemy wygrywać i nie tracić punktów.

W drugiej połowie widać było więcej zaciętości...

MP: Tak, więcej zaciętości i determinacji. Wygraliśmy dzięki walce. Przy pierwszej okazji wpakowaliśmy piłkę do siatki. Wygrała lepsza drużyna i to nas cieszy.

Kibice chcieliby zapytać, czy zostaniesz w Romie mimo zainteresowania, jakie budzisz w innych klubach.

MP: Mam jeszcze 2 lata kontraktu, jest czas. Nie myślę o tym teraz. To nie jest moment, żeby myśleć o czymś poza grą. Musimy skupić się na meczach.

Różnice w ustawieniu Romy w czasie gdy posiada piłkę i gdy jej nie posiada?

MP: Widzieliście to od początku sezonu. Nie mamy napastników "przyklejonych" do jednego miejsca. Wymieniają się - tego chce trener. Chcę dalej tak grać. To nam pozwala współpracować i trzymać się razem.

U Garcii masz więcej swobody?

MP: Tak. Trener daje nam dużo swobody. W obronie wykonuję zadania, które mi wyznaczył i staram się to robić dobrze, w ofensywie daje nam dużo wolności i możemy próbować tego, co chcemy. Taka filozofia gry bardzo nam pasuje.

W zeszłym roku nie zdarzyło wam się wygrać dwóch spotkań wyjazdowych z rzędu...

MP: Wiele się zmieniło w porównaniu do ubiegłego roku. Musimy wygrywać, musimy patrzeć przed siebie. Mecz z Parmą się skończył i trzeba teraz myśleć o Lazio.

Chcemy wygrać i zdobyć punkty. Będziemy walczyć o zwycięstwo. Wiele się zmieniło w stosunku do ubiegłego roku [śmieje się - od red.].

TOTTI dla Roma Channel

Jak poszło?

FT: Dzisiaj łatwiej mi było strzelić, bo Parma to moja ulubiona ofiara.

Roma zmieniła trochę mentalność...

FT: Wydaje się, że na boisku udaje nam się strzelić gola w dowolnym momencie. Jesteśmy zgranym zespołem i chcemy zatrzeć brzydkie wspomnienia.

Dobrze się dogadujesz z Garcia?

FT: Piękne jest to, że on oczekuje wierności i determinacji na boisku. Wszyscy jesteśmy zawodowcami i szanujemy go jako trenera i jako człowieka.

FLORENZI dla Mediaset

Co powiedział wam Garcia w przerwie?

F: W drugiej połowie na boisku pojawiła się inna Roma. Ze sprytem w stylu wielkiej drużyny. I odwróciliśmy koleje meczu.

Jakie znaczenie ma dla was pozycja lidera?

F: To tylko 9 punktów, a nie 70.

Tydzień derbowy...

F: Musimy podejść do niego spokojnie, chociaż wiemy, że to nie jest taki sam mecz, jak inne.

No ale jednak pozycja w tabeli robi wrażenie... Przyznaj to!

F: Mam nadzieję, że za kilka miesięcy rywale dalej będą za nami.

Byłeś jednym z ulubieńców Zemana. U Garcii dalej grasz w pierwszym składzie. Co robisz, żeby przekonać do siebie trenerów?

F: Mógłbym strzelać więcej goli. Często brakuje mi błysku z przodu, ponieważ atakuję i bronie na tej samej prędkości. W efekcie nie jest łatwo wrócić i z takim samym zaangażowaniem pomóc obronie. Staram się to robić, może trenerowi się to podoba. Zapytajcie o to jego.

Czy Garcia prosi Cię o coś innego niż Zeman?

F: U Zemana miałem inną rolę. Kiedy przejmowaliśmy piłkę, szukaliśmy długich dograń do przodu. U Garcii staramy się dłużej utrzymywać przy piłce i zadajemy cios rywalom, kiedy się odkrywają.

Czy można zwiększyć intensywność gry?

F: Na pewno trzeba. W niedzielę czeka nas ważny mecz i musimy zagrać lepiej.

W tym roku presja jest mniejsza niż w ubiegłym?

F: Moim zdaniem presję zmniejsza się tylko w jeden sposób - dzięki wygranim. To zwycięstwa zmniejszają napięcie.

PJANIC dla Sky

Co ma Roma dziś, a nie miała w zeszłym roku?

MP: Więcej determinacji od początku sezonu. Mentalność jest inna. Pokazaliśmy to także dzisiaj, odrabiając straty w starciu z bardzo mocną drużyną. Roma musiała wygrać te 3 mecze i zrobiła to. Teraz czekają nas derby i mamy tydzień, żeby się przygotować.

Lepiej czujesz się ze statycznym środkowym napastnikiem, czy z kimś, kto jak Totti, wychodzi do przodu i daje Ci więcej miejsca?

MP: W tym roku nie mamy stałych pozycji w przodu. Niezależnie od składu, gramy w sposób, którymi się bardzo podoba. Totti częściej cofa się po piłkę, więc łatwiej się z nim gra. Ale także z innymi jest dobrze. Dziś weszli na boisko zawodnicy, którzy odmienili mecz. W stosunku do ubiegłego roku zmieniło się to, że bronimy wszyscy razem.

Jak to się stało, że w tak krótkim czasie, udało wam się tak zgrać taktycznie?

MP: Ważne jest, żeby piłkarze byli zaangażowani w grę. Przed nami jeszcze wiele pracy, ale nasi piłkarze są inteligentni i uczą się bardzo szybko. Podoba mi się, że nasza gra ma charakter i widać to było już w pierwszej połowie.

Jak się podchodzi do derby z pozycji lidera?

MP: Mamy 6 dni na pracę i na pewno dużo będzie się mówić o tym meczu. Mamy czas na przemyślenie go. Teraz jednak cieszymy się tą wygraną.

To zasłużone zwycięstwo? Jak ocenisz Parmę?

MP: Parma dobrze pracuje i ma mocnych graczy, jak choćby dwóch swoich napastników. Na pewno grali dobrze. Ważne, żeby zachować spokój. Kiedy przegrywaliśmy 1-0, drużyna nie straciła opanowania i dalej grała swoją grę. To jest istotne. Cieszę się, że potrafiliśmy odwrócić niekorzystny wynik. Wygrała cała drużyna. Także zmiennicy spisali się świetnie.

FLORENZI dla Roma Channel

Strzeliłeś piękną bramkę. Widzisz pozycję w tabeli?

F: Piękny widok. Chciałbym, żeby tak było za 4 miesiące. Musimy grać tak, jak w drugiej połowie. Cieszę się z gola. Mira zagrał mi świetną piłkę.

Wszystko układa się dobrze z Rudim Garcia...

F: Słuchamy wskazówek trenera i chcemy grać dobrze. Chcemy odwdzińczyć się kibicom za zaufanie.

Drużyna strzela tylko w drugiej połowie...

F: Nie wiem, dlaczego tak jest, ale jest dobrze.

Stałeś się ważnym elementem tej drużyny...

F: Cięży na mnie większa odpowiedzialność. Nie czuję się bohaterem, ale członkiem świetnej drużyny.

Wszyscy chwalą Rome, ale są na pewno elementy, które warto poprawić.

Dziś na trybunach był Prandelli...

F: Cieszę się, że był obecny selekcjoner oraz moi rodzice. Musimy ciężko pracować, żeby grać tak, jak chcemy. Pracujemy każdego dnia i od jutra będziemy pracować dalej.

Autor: kaisa